

*Mirosław Bączyk*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

mirbac@umk.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5419-6916>

## Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., II CSK 871/16

<http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2018.042>

Teza wyroku:

Co do zasady darczyńca nie może powoływać się na rażącą niewdzięczność obdarowanego, jeżeli niewdzięczność tę wywołał własnym nagannym postępowaniem.

Obserwacja praktyki prawniczej prowadzi do wniosku o sporej liczbie spraw sądowych wywoływanych odwołaniem darowizny w związku z dopuszczeniem się przez obdarowanego „rażącej niewdzięczności” wobec darczyńcy (art. 898 § 1 k.c.). Oświadczenie o odwołaniu darowizny prowadzi zazwyczaj do sformułowania w pozwie żądania zobowiązania obdarowanego do przeniesienia własności przedmiotu odwołanej darowizny (np. nieruchomości) na rzecz darczyńcy. Pojawienie się w tym zakresie od dawna wielu orzeczeń sądów powszechnych i SN pozwala na wskazanie bogactwa zagadnień prawnych, jakie ujawniają się na tle tych spraw. Świadczą o tym próby syntetycznego i systematycznego ujmowania tych zagadnień w wypowiedziach komentatorskich różnych autorów do przepisu art. 898 k.c.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Zob. np. ostatnio R. Trzaskowski, w: *Komentarz cywilny. Komentarz*, t. V.

Komentowane orzeczenie jest godne uwagi właśnie z racji pojawienia się w nim kilku zasadniczych problemów prawnych związanych z odwołaniem darowizny już wykonanej z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, w tym nowych, dotychczas nieanalizowanych szerszej w piśmiennictwie i orzecznictwie (pkt 3, 4 glosy). Oczywiście, ogólnie ujęta teza wyroku SN nie oddaje bogactwa problemów zawartych w uzasadnieniu. Jest to przede wszystkim efekt oryginalnego i chyba jednak nietypowego stanu faktycznego, na podstawie którego zapadł dany wyrok SN. Co więcej, jedna z przyczyn niewdzięczności obdarowanej żony wskazana przez powoda (ukrywanie faktu pochodzenia biologicznego dziecka urodzonego w czasie trwania małżeństwa) nie pojawiała się dotąd na szerszą skalę w praktyce.

Powód (mąż) wystąpił przeciwko byłej żonie o zobowiązanie jej do przeniesienia na jego rzecz 1/2 udziału we współwłasności nieruchomości gruntowej w związku ze złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny takiego udziału z powołaniem się na rażącą niewdzięczność pozwanej (art. 898 §1 k.c.). Tę rażącą niewdzięczność miały stanowić zdrada małżeńska i ukrywanie faktu pochodzenia pozamałżeńskiego dziecka (wieloletnie utajnianie istotnej dla darczyńcy informacji po dokonaniu darowizny), utrudnianie kontaktów męża z dziećmi, prowokowanie postępowania karnego wobec męża. Według powoda takie zachowanie obdarowanej żony oznaczało „brak poczucia do jakichkolwiek zachowań moralnych wobec darczyńcy”. W toku postępowania dowodowego ustalono, że darczyńca został skazany prawomocnie za znęcanie się (fizyczne i psychiczne) nad żoną i że rozwód został orzeczony został z winy

---

*Zobowiązania. Część szczegółowa*, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, s. 686 i n.; tamże szersza analiza: od elementów konstrukcyjnych pojęcia rażącej niewdzięczności do oceny konkretnych przypadków występujących w orzecznictwie; B. Lanckoroński, w: *Kodeks cywilny, Komentarz, t. II, Zobowiązania*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 1838 i n.; J. Jezioro, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek i P. Machnikowski, Warszawa 2013, s. 1477 i n.; G. Karaszewski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, Warszawa 2014, s. 1458 i n.; L. Stecki, M. Bączyk, w: *System prawa prywatnego, t. 7. Prawo zobowiązań. Część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2018, s. 388 i n. (oraz podana tam literatura i orzecznictwo).

męża darczyńcy. Podczas postępowania karnego przeciwko mężowi okazało się, że nie jest on ojcem biologicznym jednego z dzieci pozwanej. Z inicjatywy powoda przeprowadzono badania DNA, wykluczające jego ojcostwo. Postępowanie o zaprzeczenie ojcostwa (wytoczonego przez prokuratora) zakończyło się prawomocnym orzeczeniem o takim zaprzeczeniu. Sąd okręgowy podzielił stanowisko powoda i zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia zgodnie z żądaniem pozwu, natomiast sąd apelacyjny zmienił wyrok sądu I instancji, uznając – zasadniczo na podstawie tych samych ustaleń faktycznych –, że powód nie wykazał rażącej niewdzięczności pozwanej. W skardze kasacyjnej powód kwestionował to stanowisko, jak się okazało – bezzasadnie, przede wszystkim ze względu na przyczynę podaną w tezie wyroku SN.

Istotna jest, oczywiście, sama czasowa cezura powstania stanu rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanego i tym samym – zakresu kognicji sądu. Wielokrotnie wskazywano na to w piśmiennictwie i judykaturze. SN trafnie zauważył, że powód może powoływać się na całą sekwencję okoliczności (zdarzeń), które (łącznie lub osobno) uzasadniają rażącą niewdzięczność obdarowanego wobec darczyńcy, przy czym chodzi tu jedynie o okoliczności pojawiające się do chwili odwołania darowizny<sup>2</sup> niezależnie od daty wniesienia powództwa, niekoniecznie takie, które są powoływane w uzasadnieniu oświadczenia o odwołaniu (tzw. nowe okoliczności). Układ stosunków rodzinnych może właśnie powodować, że darczyńca z reguły doszukuje się nielojalności obdarowanego członka rodziny w szerszej sekwencji jego zachowań w życiu rodzinnym. Sąd może dokonać weryfikacji skuteczności odwołania darowizny w świetle art. 898 § 2 k.c. także na podstawie udowodnionych twierdzeń powoda (darczyńcy), niewskazywanych wcześniej w uzasadnieniu odwołania (nowych okoliczności), jednakże według stanu z dnia złożenia oświadczenia (art. 316 k.p.c.). Innymi słowy, do sądu należy ustalenie, które wcześniej wskazane okoliczności uzasadniają skuteczność złożonego oświadczenia o odwołaniu, byleby zaszły one *de facto* do chwili złożenia takiego oświadczenia.

---

<sup>2</sup> Por. L. Stecki, M. Bączyk, op.cit., s. 389.

Z uzasadnienia wyroku SN wynika, że powód próbował wskazać na to, że rażąca niewdzięczność byłej żony stanowi nie tylko zdrada małżeńska, ale także utrudnienie mu kontaktu z dziećmi, i to w okresie po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny (w 2012 r.). Do sądu należy ustalenie tego, czy chodzi już o „nowe okoliczności”, czy tylko o rozwinięcie argumentacji (ewentualnie jej uzupełnienie), dotyczącej okoliczności istniejących do chwili złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny (mających charakter trwały). W tym kontekście nie bardzo wiadomo, jaka ogólniejsza myśl prawna kryje się za stwierdzeniem SN, że „potencjalna możliwość odwołania darowizny z przyczyn następujących po jej dokonaniu prowadzi niejako do »własności podzielonej«” (nowy typ współwłasności czy tylko przenośnia literacka?)<sup>3</sup>. Jak się wydaje, w precyzyjnym orzeczeniu SN należało raczej unikać takich „literackich”, niedogmatycznych zwrotów, zbędnych dla rozstrzygnięcia.

Podobnie jak w wielu innych orzeczeniach, także w komentowanym wyroku SN wyraźnie podkreśla, że pojęcie stanu rażącej niewdzięczności obejmuje jednak sytuacje szczególne, nie zachodzi natomiast w razie „niezgodnych z wolą darczyńcy działań obdarowanego, będących wyrazem zagwarantowanej mu przez prawo autonomii”. Takie stwierdzenie to ogólna próba wskazania linii demarkacyjnej odróżniającej rażąca niewdzięczność od innych przejawów takiej niewdzięczności (tzw. zwykłej, niekwalifikowanej), wyrażającej się m.in. w takim zachowaniu obdarowanego, które jednak nie odpowiadałoby wyraźnej woli darczyńcy. W judykaturze wielokrotnie wskazywano na poszczególne przypadki takich zachowań obdarowanego, wykluczających możliwość zastosowania art. 898 § 1 k.c. Trudno tu jednak wskazać miarodajne kryterium ogólne, oddzielające niewdzięczność rażąca (kwalifikowaną) od zwykłej (niekwalifikowanej). Nawiązanie przez SN do „zagwarantowanej autonomii” nie wydaje się jednak najlepszym probierzem demarkacyjnym w omawianym zakresie, ponieważ zachowanie obdarowanego wobec darczyńcy po zawarciu umowy darowizny zawsze należałoby raczej

---

<sup>3</sup> Odwołano się tu zapewne do opracowania M. Warcińskiego, *Odwołanie darowizny wykonanej*, Warszawa 2012, s. 100 in.; R. Trzaskowski, op.cit., s. 679.

oceniać *in concreto* (m.in. z uwzględnieniem przedmiotu darowizny, jego wartości, wpływu darowizny na sytuacje obu stron i in.).

W rozpoznawanej sprawie SN na pewno trafnie zakwalifikował ogólnie zachowanie pozwanej (żony darczyńcy), polegające na nieujawnianiu darczyńcy (mężowi) pochodzenia dziecka, jako jej rażąco niewdzięczność wobec męża. Wprawdzie stan takiego ukrywania informacji istotnej dla sytuacji osobistej darczyńcy pojawił się jeszcze przed zawarciem umowy darowizny, ale trwał jakiś czas również później. Także uniemożliwianie powodowi kontaktu ze wspólnymi dziećmi przez pozwaną po dokonaniu darowizny mogło być kwalifikowane jako rażąca niewdzięczność obdarowanej w rozumieniu art. 898 §1 k.c.

W orzeczeniu pojawił się interesujący wątek ujęcia tzw. etycznej więzi między obdarowanym i darczyńcą, powstającej po zawarciu umowy darowizny. Stan faktyczny tej sprawy staje się bardzo dobrym weryfikatorem przydatności posługiwania się formułą takiej więzi. W danej sprawie kwestia charakteru niewdzięczności pozwanej (kwalifikowanej lub zwykłej) nie była bowiem jednoznaczna. W piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się od dawna istnienie takiego stosunku, z którego wynika obowiązek wdzięczności darczyńcy wobec obdarowanego<sup>4</sup>. Można stwierdzić, że istnieje on paralelnie do obligacyjnego stosunku darowizny. Stosunek ten ma właśnie uzasadniać możliwość odwołania darowizny (funkcja odwołania jako swoista sankcja) i w tym przypadku interes darczyńcy zyskuje priorytet przed zasadą bezpieczeństwa i pewności obrotu prawnego. Dla bytu tego stosunku nie ma znaczenia to, że przedmiot darowizny (np. nieruchomości) nie znajduje się już w jego majątku, gdyż został on np. zbyty na rzecz innej osoby. Istotne zna-

---

<sup>4</sup> Zob. np. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 40 i n; L. Stecki, *Umowa darowizny*, Warszawa–Poznań 1974, s. 176 i n; R. Trzaskowski, op.cit., s. 677 (i powołana tam obszerna literatura i orzecznictwo); K. Mularski, w: *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, uwagi do art. 898 (omawiany obowiązek etyczny autor ujmuje jako „zakaz niewdzięczności” i wskazuje sytuacje, w których taki zakaz jest wyłączony); Z. Gawlik, *Komentarz do art. 899 k.c.*, Lex/el (dostęp: 12.8.2014); L. Stecki, M. Bączyk, op.cit., s. 388–389 (tamże orzecznictwo sądów apelacyjnych nawiązujące wprost do omawianego stosunku etycznego; przypis 155).

czenia ma tu bowiem sam akt szczodroblewości darczyńcy wobec obdarowanego, a nie sytuacja majątkowa obdarowanego po wykonaniu darowizny i tym samym los prawny przedmiotu uzyskanej darowizny. Obowiązek wdzięczności trwa zatem do czasu prawnego zakończenia stosunku darowizny (np. do czasu rozwiązania umowy przez strony) i w związku z tym ma charakter trwały.

Czym innym jest natomiast kwestia losu prawnego wspomnianego stosunku etycznego w sytuacji, w której darczyńca sam wywołał swoim nagannym postępowaniem stan rażącej niewdzięczności obdarowanego. Jest to zasadniczy problem uzasadnienia komentowanego wyroku. Rzecz jasna, negatywne zachowanie stron umów darowizny wobec siebie powinno pozostawać w odpowiednim związku funkcjonalnym („psychologicznym”). Powstaje pytanie, czy i w jaki sposób naganne postępowanie darczyńcy, wywołujące reakcję obdarowanego, wpływa na wspomniany stosunek etyczny, a mianowicie, czy obdarowana wcześniej żona „nie ma (już) żadnych moralnych powinności wobec powoda” (jak przyjęły w tej sprawie sądy *meriti*; koncepcja „eliminacji”), czy naganne zachowanie darczyńcy (znęcanie się nad pozwaną i doprowadzenie do rozpadu małżeństwa z winy darczyńcy) „redukuje (tylko) wynikające [...] z darowizny obowiązki moralne pozwanej względem powoda do absolutnego minimum”, jak wywodzi z kolei SN (koncepcja „redukcji”). SN trafnie przyjął tę drugą koncepcję, jednak niezbyt jasno przedstawił jej sens prawny i konsekwencje. Co oznacza bowiem sformułowanie, że zachowanie obdarowanej (ustalone w danej sprawie) „nie można oceniać przez pryzmat prostego obowiązku wdzięczności, (skoro) jest on zredukowany do minimum”? SN zdaje się tłumaczyć to sformułowanie w sensie ilościowym, tj. przez „zawężenie przyczyn uzasadniających zastosowanie art. 898 §1 k.c.” i w wyniku „uwzględnienia dodatkowych czynników” przy interpretacji tego przepisu. Tymczasem należałoby, jak się wydaje, wprost stwierdzić, że zachowanie obdarowanej żony (ukrywanie biologicznego pochodzenia córki) nie może być kwalifikowane jako rażąca niewdzięczność wobec męża darczyńcy, ponieważ było ono usprawiedliwione faktem długoletniego znęcania się męża nad pozwaną i w rezultacie doprowadzeniem do rozwiązania małżeństwa z jego winy. Co więcej, obdarowana żona – przy takiej postawie męża – dążyła do ochrony przynajmniej dwóch

wartości, tj. utrzymania więzi rodzinnych i dobra wspólnych dzieci. Efektem wspomnianej „redukcji” będzie zatem konieczność zakwalifikowania zachowania pozwanej co najwyżej jako „niewdzięczności zwykłej” (niekwalifikowanej, usprawiedliwionej), która nie uzasadnia jednak odwołania darowizny. Oznacza to, że wspomniany wcześniej obowiązek etyczny pozwanej może trwać nadal, nawet po oddaleniu powództwa na podstawie art. 898 k.c., *pro futuro* bowiem mogłyby pojawić się inne (nowe) okoliczności uzasadniające rażąco niewdzięczność obdarowanej.

Warto zauważyć, że w uzasadnieniu wyroku SN znalazły się stwierdzenia ogólne, które niekoniecznie korespondują z założonym na wstępie przedmiotem rozpoznania sądów w postaci weryfikacji skuteczności złożonego przez darczyńcę (męża) oświadczenia o odwołaniu darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c. Otóż SN wyjaśnił, że w ukształtowanym stanie faktycznym (długoletnie znęcanie się darczyńcy nad żoną, w konsekwencji nieujawnienie przez nią biologicznego ojca córki, następnie ograniczanie przez żonę kontaktu powoda z jej córką po dokonaniu badań DNA i wystąpieniu z procesem o zaprzeczenie ojcostwa) „instytucja odwołania darowizny nie może w żaden sposób przyczynić się do sprawiedliwego rozwiązania konfliktu między stronami”. Jak się wydaje, rolą sądu w procesie spowodowanym odwołaniem darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c. jest tylko zweryfikowanie, czy można było przypisać obdarowanej żonie w takiej sytuacji faktycznej rażąco niewdzięczność wobec męża darczyńcy (art. 6 k.c.), obojętne natomiast byłoby badanie tego, czy i w jaki sposób odwołanie darowizny mogłoby prowadzić do „sprawiedliwego rozwiązania” oczywistego konfliktu między stronami umowy darowizny. Można tylko sądzić, że wspomniany tu wywód SN miał tylko dodatkowo wspierać argumentację tego sądu o braku w ogóle podstaw do zastosowania w danej sprawie art. 898 § 1 k.c. Inna to już kwestia, czy taka argumentacja nie byłaby właściwa w razie obrony pozwanej żony na podstawie art. 5 k.c.

Z rozważań SN wynika, że darczyńca dokonał darowizny na rzecz żony „tytułem rekompensaty moralnej towarzyszącej przeprosinom” w związku ze swoim negatywnym (i uświadomionym) zachowaniem się wobec niej przed zawarciem umowy darowizny (znęcanie się przed zawarciem tej umowy i później). W literaturze

dostrzeżono, że chodzi tu o szczególny rodzaj „darowizny kompensacyjnej”, pełniącej funkcję odszkodowania lub zadośćuczynienia wypłacanego dobrowolnie<sup>5</sup>. Trafnie SN zauważył (choć kwestii tej nie rozwinął), że mógłby tu mieć zastosowanie art. 902 k.c., który wyklucza możliwość stosowania przepisów o odwołaniu darowizny do darowizn czyniących zadość zasadom współżycia społecznego. Istotny pozostaje tu bowiem element stabilności przysporzenia. Można by też twierdzić, że taka darowizna kompensacyjna mogłaby tworzyć skutki przebaczenia w rozumieniu art. 899 § 1 k.c. (art. 60, 65 i 65(1)k.c.). Nie wiadomo jednak, w jakim sensie taka, omawiana przez SN, funkcja kompensacyjna darowizny miałyby jednak prowadzić – jak wywodzi SN – do „dalszego zwięzienia przyczyn [...] zastosowania art. 898 § 1 k.c.”, skoro katalog tych przyczyn pozostaje otwarty.

## STRESZCZENIE

Głosa do wyroku Sądu Najwyższego  
z dnia 10 sierpnia 2017 r., II CSK 871/16

W glosie autor analizuje problematykę odwołania darowizny nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego (żony darczyńcy, art. 898 par. 1 k.c.). Wskazuje na stany „zwykłej” i „rażącej niewdzięczności” obdarowanego wobec darczyńcy. Ten drugi stan to np. zdrada małżeńska, nieujawnienie informacji, że mąż darczyńca nie jest ojcem dziecka. Po zawarciu umowy darowizny obdarowanego i darczyńcę łączy etyczna więź, która uzasadnia zachowania przez obdarowanego wobec darczyńcy obowiązku wdzięczności. Obowiązek taki może być niekiedy w ogóle wyeliminowany lub przynajmniej ograniczony w razie wywołania stanu rażącej niewdzięczności obdarowanego w wyniku nagannego postępowania darczyńcy (np. w przypadku znęcanie się nad obdarowanym). Darowizna nieruchomości może niekiedy pełnić funkcję zadośćuczynienia za krzywdę („darowizna kompensacyjna”).

**Słowa kluczowe:** umowa darowizny nieruchomości na rzecz małżonka; odwołanie darowizny wykonanej z powodu rażącej niewdzięczności obda-

---

<sup>5</sup> Zob. np. L. Stecki, M. Bączyk, op.cit., s. 361.



rowanego; skutki odwołania darowizny; pojęcie stanu rażącej niewdzięczności i czas jego powstania (zdrada małżeńska, nieujawnienie mężowi darczyńcy i ukrywanie faktu pochodzenia pozamałżeńskiego dziecka); „rażąca” i „zwykła” niewdzięczność obdarowanego; koncepcja tzw. etycznego stosunku wdzięczności; skutki prawne wywołania stanu niewdzięczności przez darczyńcę; darowizna jako postać zadośćuczynienie dla obdarowanego („kompensacyjna”)

## SUMMARY

### Gloss to the judgment of the Supreme Court of 10 August 2017, II CSK 871/16

In the commentary, the author considers the possibility of cancelling (revocation) the donation agreement of real estate due to gross ingratitude of the donee (a wife of the donor, Article 898 § 1 of the Civil Code). He analyses the notion of “ordinary” and “gross ingratitude” which represents the donee. He points that as the doctrine and judiciary admit, gross ingratitude is an ambiguous notion, which may comprise such behavior as marital betrayal or failure to inform a husband that he is not the father of a child. It is also said that after the conclusion of the donation agreement, which includes donandi causa, the donee owes an ethical duty to be grateful to the donor. However, this obligation may sometimes be eliminated or at least limited when donee’s gross ingratitude results from the donor’s blameworthy behavior (an example may be the abuse of the donee). In the author’s opinion, the donation agreement of a real estate may sometimes serve as a mean of compensation for emotional harm (“compensatory donation”).

**Keywords:** donation agreement of the real estate; a revocation of donation agreement due to donee’s “gross ingratitude” towards a donor; ingratitude and gross ingratitude; ethical duty to be grateful; marital betrayal as an example of the gross ingratitude

## BIBLIOGRAFIA

- Gawlik Z., *Komentarz do art. 899 k.c.*, Lex/el.  
Jeziorno J., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek i P. Machnikowski, Warszawa 2013.

- Karaszewski G., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, Warszawa 2014.
- Lanckoroński B., w: *Kodeks cywilny, Komentarz, t. II, Zobowiązania*, red. K. Osajda, Warszawa 2013.
- Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Lwów 1938.
- Mularski K., w: *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016.
- Stecki L., Bączyk M., w: *System prawa prywatnego, t. 7. Prawo zobowiązań. Część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2018.
- Stecki L., *Umowa darowizny*, Warszawa–Poznań 1974.
- Trzaskowski R., w: *Komentarz cywilny. Komentarz, t. V. Zobowiązania. Część szczegółowa*, red. J. Gudowski, Warszawa 2017.
- Warciańskiego M., *Odwołanie darowizny wykonanej*, Warszawa 2012.